

Nieznani, S

Jestem jaka jestem
Mówisz czasem, że jestem cudowna
Zabierasz mnie na wycieczkę
Nie wiemy dokąd jedziemy
Nieważne co będzie dalej
Nieważne gdzie potem nas wrzucą
Bo może jutro wszystko się zmieni
Ale to przecież teraz nieważne jest
Jesteś jaki jesteś
Myślę sobie że jesteś wariatem
Uciekasz z domu nocą
Przyjeżdżasz do mnie czasem
Jemy w łóżku słodkie winogrona
Jutro słodkość zabije kropelka słońca